

Przedsiębiorcy mają pomysł na inflację

12 stycznia 2022

Wysoka inflacja stała się dla polskich dużych przedsiębiorców kolejną okazją, by wzywać do skasowania tych kilku posunięć w dziedzinie polityki społecznej, które wdrożył PiS.

„Rząd powinien przeprowadzić korektę swojej polityki socjalnej” – orzekł w debacie organizowanej przez portale Onet i Business Insider znany orędownik wolnego rynku bez hamulców, Cezary Kaźmierczak. Prezes Związku Przedsiębiorców i Pracodawców pochwalił rząd za wycofanie się z pomysłu wypłacania 14. emerytury i wezwał, by iść za ciosem. Reprezentant interesów wielkiego biznesu chciałby, żeby w kolejnym ruchu skasowano także 13. emeryturę, a potem 500+ na pierwsze dziecko. „To jest dobra okazja do tego, żeby te programy socjalne, na które nas nie stać, wycofać” – podsumował Kaźmierczak.

Na tym jednak nie koniec: według prezesa Związku Przedsiębiorców i Pracodawców rząd powinien też zrezygnować z ulg dla rodzin zapisanych w Polskim Ładzie, które jeszcze nie zaczęły funkcjonować. Łaskawy przedstawiciel biznesu nie zażądał natomiast, by 500+ zniknęło w ogóle. Dla drugiego i kolejnych dzieci jednak może zostać.

Podczas debaty zauważono, że na inflację wpływa wiele czynników. Nie wszystkie zależą od rządu, zatem nie wszystkie znikną, jeśli przypadnie wsparcie dla polskich emerytów, z reguły nieporównywalnie uboższych, niż szefowie firm zrzeszeni w ZPiP. Co więcej, dostrzeżono też, że na wysokie cen produktów mają wpływ także przedsiębiorcy, którzy zwiększają marże i tym samym ceny.

To jednak dla Cezarego Kaźmierczaka nie było na tyle istotne, by domagać się zmian w zachowaniu kolegów biznesmenów. Co

innego polityka socjalna: działacz probiznesowy zauważył, że być może kiedyś będą takie czasy, że Polska będzie mogła ją prowadzić. Teraz w jego przekonaniu nas nie stać.

Tak samo w mniemaniu wielkiego biznesu Polski nie było stać na 500+ w żadnej formie, na podwyżkę płacy minimalnej (i to nie ostatnią, tylko tę sprzed kilku lat), nie stać też na jakiegokolwiek korekty systemu podatkowego, który premiuje biznes i uderza w pracowników. To ostatnie akurat przedsiębiorcom i pracodawcom nie przeszkadza.

Autorstwo: Małgorzata Kulbaczewska-Figat

Źródło: Strajk.eu